

Izrael znów zbombardował lotniska cywilne w Syrii

25 października 2023

W niedzielę wczesnym rankiem izraelskie myśliwce ponownie obrały za cel dwa międzynarodowe lotniska w Syrii, w Aleppo i Damaszku, w ramach trzeciego takiego ataku z Izraela w ciągu dziesięciu dni. Obydwa lotniska po raz kolejny zostały wyłączone z eksploatacji, a podczas ataków na międzynarodowym lotnisku w Damaszku zginął jeden pracownik cywilny, a drugi został ranny.



Syryjska państwowa agencja SANA potwierdziła, że „Okolo godziny 05:25 w niedzielę izraelski wróg jednocześnie przeprowadził powietrzny akt agresji falami rakiet z kierunku Morza Śródziemnego na zachód od Latakii oraz z kierunku okupowanych Syryjskich wzgórz Golan, atakując międzynarodowe lotniska w Damaszku i Aleppo”. W oświadczeniu dodano: „Agresja doprowadziła do męczeńskiej śmierci pracownika cywilnego na lotnisku w Damaszku, obrażeń innego pracownika, a także spowodowania szkód materialnych na pasach startowych obu lotnisk, w wyniku czego zostały one wyłączone z użytku”.

Uszkodzenia pasów startowych na obu lotniskach były na tyle poważne, że wstrzymały wszystkie loty przylatujące i wychodzące. Część samolotów skierowano na regionalne lotnisko komercyjne w Latakii. Oczekuje się, że pasy startowe pozostaną bezużyteczne przez co najmniej dwa dni, jednakże ostatnio tendencja jest taka, że gdy tylko zostaną naprawione, są ponownie atakowane.



Na początku tego miesiąca, po ataku 7 października Hamasu na

osiedla w południowym Izraelu i na festiwal muzyczny, Izrael po raz pierwszy zaatakował syryjskie lotniska dzień przed spodziewanym przybyciem ministra spraw zagranicznych Iranu do Damaszku. Odebrano to jako przesłanie skierowane ostatecznie do Hezbollahu i Iranu. Ale zachodnia prasa milczy, podczas gdy izraelska armia bez ostrzeżenia i prowokacji przeprowadza bezczelne akty agresji militarnej przeciwko syryjskiej infrastrukturze cywilnej.

Wzdłuż północnej granicy Izraela z Libanem toczyły się sporadyczne walki, podczas gdy Izrael w dalszym ciągu wzmacnia tam siły przed możliwą wojną na pełną skalę z Hezbollahem. Rosną obawy, że biorąc pod uwagę bliskość Iranu z libańską grupą paramilitarną, zwiększyłoby to ryzyko wojny między Iranem a Izraelem, prawdopodobnie z udziałem Syrii. Warto dodać, że [Stany Zjednoczone zagroziły bombardowaniem irańskich rafinerii](#), jeśli Liban rozpocznie działania wojenne przeciwko Izraelowi.

Źródło zagraniczne: ZeroHedge.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl